

# GŁOS LUBELSKI

GAZETKA CODZIENNA

**Przedpłata:**

	W LUBLINIE bez odosłania	Z odosłaniem
rocznie.	Kor. 22.—	Kor. 26.00
trósmiesięcznie.	11.—	13.00
kwartalnie.	5.50	6.50
miesięcznie.	3.—	2.40

Na prawinowoy z przesyłką pocztową:  
Miesięcznie Kor. 3.—, kwartalnie Kor. 9.—, półrocznie Kor. 18.—, rocznie Kor. 36.—;  
Dla szkół i wiości kwartalnie 8 " 16 " 32.—

**Opłacenja:**

przed tekstem I strona	Kor. 1 hal. 50
w tekście II i III str.	2 " 50
po tekście	3 " 50
reklami	4 " 50
nadawane	5 " 50
osobiste.	1 " 50

Drobne egz. za wyraz 14 hal. Znajdźniki za każde 100 egz. 3 Kor. 1 porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Korosp. z Rosyą 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena egz. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowinc. 14 h.

Adres Redakcyi i Administracyi: ul. Tadeusza Kościuszki, Nr. 10, tel. 5—25. Redakcyja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracyja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

**ZARYBEK KARPI** do nabycia w **Agenturze Rybnej**  
**Syndykatu Rolniczego Lubelskiego**  
**oraz TARLAKI** Zgłoszenia przyjmuje się do 15 Marca.

**2-ga LOTERJA KLASYCZNA**  
na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych  
23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premii.  
Opłata za cały los **24 marki**  
Główna wygrana **350,000 marek**  
Ciągnięcie I-ej klasy 7 i 18 maja 1918 roku.  
Zarząd Warszawa, Królewska 23.

**CUKIER**  
można zastąpić, używając  
**SYROP MIODOWY**  
WYRABIANY w FABRYCE  
PRZETWORÓW OWOCOWYCH  
**LUBELSKIEGO**  
**BIURA HANDLOWEGO**  
Krakowskie-Przedmieście 62.  
**SPRZEDAŻ**  
w sklepach kolonialnych i spożywczych.

**O potrzebie wykształcenia  
rzemieślników budowlanych.**

**WAPNO** do celów budowlanych  
rolniczych pierwszorzędnej jakości,  
w ładunkach wagonowych,  
**CEMENT** detalicznie i w ładun-  
kach wagonowych,  
**CEGLE** - - - - -  
**POKRYCIA DACHOWE** azbesto-  
wo-cementowe, sztyrowe belgijskie  
i t. p.  
**RUBEROID,** - - - - -  
**PAPE,** - - - - -  
**POLEWĘ I PIECE KAFLOWE,**  
**OLEJE I SMARY** - - - - -  
Poleca DOM HANDLOWY  
**Józef Zeydler i S-ka**  
LUBLIN, Szopna 3.  
ODDZIAŁY. Dąbrowa - Górnicza, Opoczno, i Zamość.

Spółeczeństwo coraz bardziej od-  
czuwa brak wykwalifikowanych rzem-  
ieślników. Szkoły nasze rzemieślni-  
czne nie obejmują działu budow-  
nictwa w tym zakresie. Droga, któ-  
rą zdobywa wiedzę rzemieślnik, jest  
ciężką, długą i mało korzystną.  
Zaczynając od podawania cegieł  
w miarę szczęścia i przypodobania  
się podmajstrzemu, toruje sobie  
ścieżkę młodzieńca, aby kiedyś zo-  
stać czeladnikiem, a potem jeszcze  
dłużej walczy, aby się wyswolić na  
majstra.  
W tym okresie zdobywa on wie-  
dzę przypadkowo, często nie zdaje  
sobie sprawy z tego co robi i dla  
czego, a gdy się czasem odważy za-  
pytać starszego kolegi o wyjaśnie-  
nie znaczenia pewnej czynności te-  
chnicznej, którą wykonał, to albo  
się nie dowie, albo otrzyma wy-  
mijającą odpowiedź. Zmęczony po-  
wraca do domu i w takiej, pożało-  
wania godnej bierności, przechodzą  
mu całe lata, a może i dziesiątki  
lat.  
Zadaniem społeczeństwa jest  
wnieść mu to światło i ducha pokre-  
pić. W większych środowiskach rzem-  
ieślniczych szczególnie tam, gdzie  
są fachowe siły techniczne, udało  
by się urządzić szkoły specjalnie  
budowlane, lub zimowe kursa dla  
czeladników i młodzieży, pracują-  
cych w zawodzie budowlanym. Po-  
wstałe w Warszawie i Lublinie  
Wydziały Budowlane, które zajęły  
się sprawą odbudowy wsi i miaste-  
czek, wprowadzając stopniowo nad-  
zór techniczny, ustawę budowlaną,  
plany regulacyjne i t. p. Wszystko  
to jednak nie da pożądaných rezul-  
tatów, jeśli rzemieślnik, wykonawca  
pozostanie nadal w stanie biernym,  
nie odpowiednio przygotowanym do  
pracy, która go oczekuje.

Musił on stoczyć walkę o swoje  
placówki w kraju, aby się nie dać  
wyprzedzić i zastąpić siłami obce-  
mi.  
Po skończonej wojnie z zachodu  
nie wątpi, że przybędą do nas rze-  
mieślnicy, którzy nie znaleźli się u  
siebie pracy z konieczności szukać  
jej będą u nas.  
Wynikająca stąd krzywda dla na-  
szego rzemieślnika będzie duża, ale  
byłoby to równie groźne i dla  
budownictwa polskiego, przez za-  
szczepienie obcego nam stylu. Słu-  
sznie twierdzi zasłużony badacz ar-  
chitektury polskiej p. Stefan Szyller,  
że nasze budownictwo ludowe, po-  
mimo obcych wpływów przetrwało  
około 1000 lat i cech swoich nie  
zatraciło, ale liczyć się jednak mu-  
simy z tem, że i sąsiednie narody  
na zachodzie mają głęboko zakorze-  
nioną, z tradycją związaną, swoją  
sztukę budowniczą, typowo inną od  
naszej.  
Przedostanie się więc do polskiej  
ziemi obcych duchów naszemu rze-  
mieślnikowi, odbiło by się ujemnie  
na architekturze naszej, przy odbu-  
dowie wsi i miasteczek. Byli by to  
już nie budowniczowie obcego nam  
szczępu, posługujący się miejscowe-  
mi siłami, jak z czasów budowy su-  
kienne krakowskich, przez Pado-  
wano, lecz rzemieślnicy wykonawcy,  
znający tylko swój sposób budowa-  
nia.  
Zwarzywszy możliwość takiego  
wyniku wojny w układzie stosun-  
ków rzemieślniczych, musimy się  
do tego przysposobić, skupić siły i  
energię do samoobrony.  
Rzemiosła budowlane są w naj-  
ściślejszym związku z architekturą,  
bo architektura z nich się rozwine-  
ła i wywiązała. Jak olbrzymie zna-  
czenie w architekturze ma rzemie-  
sło budowlane, dowodzą fakty z hi-  
storii. Zobaczmy co mówi w tej  
sprawie Stefan Szyller: „Gdy w wie-  
ku XVI odrodziła się sztuka włos-  
ka, nazwana odrodzeniem czyli  
renesansem, ruch ten artystyczny  
rozszerzył się z Włoch po całej  
Europie. Królowie i magnaci wszy-  
stkich krajów wzywali do siebie  
Włochów, aby im zamki i rezyden-  
cyje przerabiali, lub nowe stawiali—  
ale rzecz znamienita, że w każdym  
kraju te ich budowle nabrały od-  
miennego charakteru. Wszystkie  
one mają szczegóły architektonicz-  
ne włoskie, ale w charakterze kon-  
strukcyj i w zastosowaniu ogromnie  
się różnią.  
Badania wskazują, że to stało się  
skutkiem wykonywania pomysłów  
włoskich przez miejscowych rze-  
mieślników, którzy pod wpływem  
swojej tradycji, nie rozumiejąc du-

cha obcej architektury, budowali po  
swojemu. Tym właśnie rzemieślni-  
kom zawdzięczamy ów polski rene-  
sans; podobne zjawisko powtórzyło  
się później w XVIII wieku pod pa-  
nowaniem architektury francuskiej”.  
W ostatnim stuleciu na budownic-  
twie znać było wpływ rosyjskiej  
architektury.  
To ciągle borykanie się naszych  
rzemieślników z obcą nam duchem  
sztuką zacierało coraz silniej trady-  
cyjną polską sztukę w budownic-  
twie i doprowadziło ją do upadku.  
Gdy potrafimy odrodzić rzemieślo  
budowlane od podstaw, gdy obudzi-  
my w rzemieślniku poczucie pięk-  
na, proporcji i estetyki, to łatwiej  
on wykona nasze wskazówki, bo  
zrozumie myśl w rysunku ukrytą.  
Obowiązkiem rzemieślnika budowa-  
nego formy w rysunku wyrażone  
zrozumieć, aby nie popełniał błę-  
dów w stosowaniu ich, co, niestety,  
często się u nas zdarza. Ilekroć  
jesteśmy rozczarowani, że dom ina-  
czej wyszedł w naturze niż na ry-  
sunku, przyczyna jest bardzo pro-  
sta: nie zachowanie proporcji, lub  
samowolne zaprowadzenie zmian.  
Chcąc choć w części temu zapo-  
biedz Wydział Bud. Gł. K. R. w Lu-  
blinie rozpoczął od jesieni r. 1916  
szereg ruchomych kursów dla rze-  
mieślników budowlanych. Kursy  
te mają na celu udzielenie zasadni-  
czych wiadomości o budownictwie  
wiejskim i miasteczkowym, o wa-  
dach spotykanych w budownictwie,  
o bygieniu mieszkań, o materia-  
lach budowlanych, o rysowaniu i  
czytaniu planów, o cechach budo-  
wnictwa polskiego.  
Z przebiegu kursów można za-  
znaczyć, że większość rzemieślni-  
ków przyjmuje udzielane im wia-  
domości z wdzięcznością. Szczeg-  
ólnie daje się zauważyć zaintere-  
sowanie nauką rysunku.  
Ramie przy ramieniu, idźmy z  
pochodnią naprzód.  
K. Teleżyński.

25 Stycznia 1918.

## TELEGRAMY.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. 10.3. (BK) Urzędowo.  
Angielskie wywiadowcze ata-  
ki trwały długo. Odparliśmy na  
południe Monchy silniejsze od-  
działy nieprzyjacielskie. Na pół-  
nocy Reims szturmowe wojska  
niemieckie wpadły do rowów  
nieprzyjacielskich, wróciły z jeń-

**Magistrat m. Puław**  
ogłasza konkurs na zaprowadze-  
nie instalacji i oświetlenia ele-  
ktrycznego w tymże mieście.  
Przedsiębiorcy proszeni są o  
przedstawienie swych warunków  
do dnia 25 marca r. b. w miej-  
scowym magistracie.



cam. Po wielogodzinnym przygotowaniu artylerji, wpadły nieprzyjacielskie oddziały częściowo do naszych rowów między Ancerwille i Badenwiller, jednakowoż wskutek naszych przeciwaataków musieli się cofnąć do swych pierwotnych pozycji. Oddziały niemieckie poczyniły przy ataku na francuskie stanowiska na południowy zachód Narkirchu jeńców.

### BERLIN 10.3 (BK.) Urzędowo. Wschodnia widownia wojny.

Żywa działalność wywiadowcza odbywała się w dalszym toku. Nasze oddziały wtargnęły do kilku miejsc na froncie Flandryjskim, w okolicy Armantieres i na wschodnim brzegu Mozy do rowów nieprzyjacielskich i przyprowadzili schwytanych jeńców i karabiny maszynowe.

Bandy nieprzyjacielskie zostały pod Bachmatem na północny wschód od Kijowa i przy Rażdielnalji (przy kolei Szmerynka-Odesa) rozproszone.

### Narodziny.

WIEDEN 10.3 (BK.) Najjaśniejsza Pani Cesarzowa powiła dziś rano przed południem w Badenie szczęśliwie syna. Położnica jako też noworodzone Książętko mają się dobrze.

### Japonia w obronie Rosji przed Niemcami.

LONDYN 10.3 (BK.) (Reuter.) Minister Cecil oświadczył w rozmowie jak następuje: „Jako niezawisłe państwo podejmie Japonia wszelkie kroki jakie poczyta za słuszne. O ile się mnie tyczy osobiście, to z przyjemnością powitałbym fakt, gdyby Japonia, jako delegatka aliantów, wysłała wojska, aby zapobiedz germanizacji Sybiru.

Ludzie nie mają poprostu wyobrażenia o tym, jak niebezpiecznym jest opanowanie Rosji przez Niemcy, które prowadzą politykę zdobycia świata. Dotychczas zabrały one wszystkie Bałtyckie prowincje, aż do Petersburga, a z Finlandyą zawarły umowę, która oddaje politykę zewnętrzną Finlandii pod władzę Niemiec. To oddaje faktycznie Niemcom wszystkie rosyjskie brzo gi morza Bałtyckiego, pozostawiając Rosji jedynie w Archangielsku i w zatoce Murmana przystęp do morza. Na południu gotują się Niemcy do obsadzenia Odessy, a równocześnie wymogły one oddanie Turcji portów na Czarnym morzem. Jest zamiarem Niemiec zastąpić kolej Bagdadzką przez inną linię, prowadzącą na wschód przez Kaukaz, a dalej przez północno-zachodnią Persję.

Po tym wszystkim niema żadnego powodu, żeby Niemcy nie usiłowali dostać się do Sybiru.

Minister zakończył słowami, że jest przekonany, że jeżeli Japonia od aliantów otrzymałaby zadanie poparcie Rosji przeciwko Niemcom, to wypełniłaby je z największą wiernością i skutecznością.

### Ewakuacja urzędów państwowych z Petersburga.

PETERSBURG 10.3 (BK.) P.B.K. W rozporządzeniu, podpisanem przez Lenina, obwieszczeniem zostaje urzędowo, przeniesienie wszelkich urzędów państwowych z Petersburga. Równocześnie wydane zostały do tego niezbędne przepisy wykonawcze.

Rada komisarzy ludowych ma dziś odjechać do Moskwy. Komisarz ludowy dla oświaty publicznej pozostaje jako zastępca rządu w Petersburgu i otrzymuje nadzwyczajne pełnomocnictwa. Rządowy organ sowieński „Izwestja” i „Prawda” pojawią się jutro po raz ostatni w Petersburgu i przeniosą się natychmiast do Moskwy.

Dzienniki poranne donoszą, że wskutek różnicy poglądów, które wyłoniły się w Radzie komisarzy ludowych nad zagadnieniem wojny i pokoju, Trocki złożył kierownictwo urzędu spraw zagranicznych, które przeszło na jego pomocnika emigranta Cieczerlina.

### Uwolnienie Wielkiego Księcia.

PETERSBURG 10.3 (BK.) T.B.K. Dzienniki donoszą, że rząd powrócił zupełną wolność byłemu Wielkiemu Księciu Michałowi Aleksandrowiczowi, który był przez cara z okazji jego abdykacji wyznaczony na Regenta państwa i od tego czasu był w swym mieszkaniu uwięziony.

### Wstrzymanie ruchu kolejowego.

PETERSBURG 10.3 (BK.) T.B.K. Z powodu braku węgla i materiału opałowego zaprzestano dziś ruchu kolei miejskich.

### Radko Dmitriew w Ameryce

SZTOKHOLM. Były generał bułski, Radko Dmitriew, skazany przez sąd wojenny w Sofii za zdradę stanu na śmierć, który podczas ataków na Przemyśl, dowodził wojskami rosyjskimi, znajduje się obecnie w drodze do Irkucka, skąd przez Władywostok udaje się do Stanów Zjednoczonych. Dmitriew dotąd znajdował się w kwaterze głównej Aleksiejewa, którą opuścił po zawarciu pokoju w Brześciu. Za pośrednictwem posła amerykańskiego, Francisca, Dmitriew otrzymał przyrzeczenie wyższego stanowiska kierowniczego w armii amerykańskiej. Stanowisko to ma objąć natychmiast po przybyciu.

### Zapał wojenny bolszewików słabnie.

LONDYN 10.3 (BK.) (Reuter.) „Daily Mail” donosi z Petersburga dnia 7-go marca: Przedsiębiorczość bojowa bolszewików zmniejsza się wskutek wpływu Lenina. Dzienniki widzą możliwość przeciągania wojny, a zapał wojenny coraz mniejszy.

Ewakuacja Petersburga robi postępy, gdyż ludność zawsze jeszcze wierzy w wmaszerowanie Niemców do miasta.

### Przeciwko pokojowi.

GENEWA. „Journal” stwierdza, że w kongresie moskiewskim przeciwko pokojowi mają wystąpić rewolucyjni socjaliści lewicy, sowieci moskiewski i grupa bolszewików pod wodzą Bucharina i Razanowa. Argumentują oni, że brak pracy i głód w każdym wypadku postawią sowieci po wojnie w krytycznym położeniu, lepiej więc prowadzić dalej wojnę, choćby wypadło nawet oddać Petersburg.

### Amerykański minister wojny w Paryżu.

PARYŻ 10.3 (BK.) (Havas) Amerykański Minister wojny Baker zwinął dziś ze swym generalnym sztabem na pokładzie amerykańskiego okrętu wojennego w porcie francuskim. Spotka on się jutro w Paryżu z Poincaré i Clemenceau.

### Japonia mobilizuje się.

LONDYN 10.3 (BK.) „Morning Post” donosi z Tokio, że powołano do służby 5 roczników japońskiej marynarki.

### Po głosowaniu budżetowym.

W uzupełnieniu sprawozdania z posiedzenia Koła polskiego doniesie należy, iż za wnioskiem dra Grossa, domagającym się usunięcia się Koła polskiego od głosowania za przedłożeniem budżetowym i kredytem wojennym głosowali: Abrahamowicz, Angerman, Biały, Bojko, Buzek, Galik, German, Godek, Goetz, Gross, Grzędziński, Halban, Haller, Jabłoński, Jachowicz, Jaworski, Kędzior, Kleski, Krogulski, Lasocki, Loewenstein, Lubomirski, Łazarski, Łyszczarz, Matakiewicz, Rauch, Rosner, Ruebenbauer, Rusin, Rychlik, Stapiński, Starowieyski, Steinhaus, Stern, Stęśłowicz, Tertil, Wysocki, Zieleniewski, Zerański.

Przeciw wnioskowi głosowali: Bobrowski, Bomba, Daszyński, Dębski, Dyło, Gal, Głabiński, Klemensiewicz, Kubik, Lewicki, Lieberman, Londzin, Madej, Marek, Michayda, Moraczewski, Myjak, Reger, Siwala, Skarbek, Sliwiński.

Mimo obecności w Wiedniu nie wzięli udziału w obradach Koła polsk. nad sprawą głosowania w Izbie: Banaś, Długosz, Koliszer, Ptas i Witos; zaś wogóle w Wiedniu nieobecni byli: pos. Diamand, Dobija, Fila, Osuchowski, Potoczek, Serwatowski, Średniawski, Tetmajer, Wróbel i Zamorski.

### „Polacy paść mają ofiarą”.

O ile się zdaje, Polacy paść mają ofiarą we wschodnim dramacie. Pokój z Ukrainą nie uwzględnił już ich usprawiedliwionych samych w sobie życzeń w sprawie ziemi chełmskiej. Dalsze niebezpieczeństwo zagraża ich narodowym pretensjom—przy austro-polskim rozwiązaniu lub bez niego—w Galicji; zdaje się, że żądania ukraińców austriackich co do usamodzielnienia Galicji wschodniej, a więc w sprawie utworzenia ukraińskiego kraju koronnego monarchii, ze Lwowem, jako stolicą, nie są bynajmniej wytworem bujnej wyobraźni, lecz opierają się już na przyrzeczeniach, danych im ze strony austriackiej albo przez ukraiński kraj macierzysty. Większe jeszcze niebezpieczeństwa zagrażają Polakom na północnym wschodzie i na północy. Wskutek rozległego litewskobiałoruskiego organizmu państwowego dojść może do tego, że nowe państwo polskie nie tylko ze wszystkich stron zostanie poobcinane, ale zostanie ze wszystkich stron zamurowane przez państwa i narody, których wszystkich Polak będzie nienawidził i które ze swej strony na Polaka spoglądać będą podejrzliwie.

Tak pisze „Mittel Europa”, pismo posła wolnomyśl. dra Fryderyka Naumanna w artykule „Nowa wojna na wschodzie i los Polaków”.

### Przed odezwą werbunkową Rady regencyjnej.

Korespondent „Wieku Nowego” donosi z Warszawy:

Pomimo faktów, jakie zdarzyły się w Galicji, sprawa wojska polskiego odgrywa tu znowu poważną rolę. Potwierdza się wiadomość, że komenda armii niemieckiej zgodziła się na stworzenie dwóch nowych brygad, czy nawet—jak nie stwierdzone dotychczas wiadomości utrzymują—dwóch dywizji. Wobec tego należałoby powołać przynajmniej częściowo jeden rocznik. Władze wojskowe polskie zaproponowały rocznik 1897.

Rada Regencyjna nie chce jednak podobno bez uchwały Rady stanu przeprowadzić nawet częściowej re-

krutacyi. Zwolaniu zaś Rady stanu opierają się w obecnej chwili wszystkie sfery polityczne, a w pierwszym rzędzie Koło międzypartyjne. Wobec tego wyłonił się projekt wydania przez Radę regencyjną odezwy werbunkowej do rocznika, który ma być powołany.

Liczba Legionistów, internowanych w obozie pod Łomżą, wciąż zmniejsza się. Według ostatnich obliczeń, było tam jeszcze 1200 Legionistów.

### Veto przeciw pokojowi brzeskiemu.

Rozwiązane przez bolszewików poselstwo w Bernie Szwajc. oświadczyło, że nie uznaje pokoju Rosji z mocarstwami centralnymi.

### Posel rosyjski w Rzymie nie uznaje pokoju.

Posel rosyjski w Rzymie oświadczył, że nie uznaje rządu petersburskiego, który przemocą pochwycił władzę, i że akty jego nie mają żadnego znaczenia. Odnosi się to i do traktatu pokojowego.

### Jak przygotowano oderwanie Chełmszczyzny

Pod tym tytułem pisze „Głos Narodu”, co następuje: Pos. Trampczyński udowodnił w parlamencie niemieckim z dokumentami w ręku, iż władze niemieckie rozsyłały po Chełmszczyźnie agitatorów „ukraińskich”. Daremnie przeczył temu generał Friedrich imieniem rządu. Dokumenty były niezbite. Teraz „Gazeta Narodowa” podaje szczegóły o agitacji niemieckiej na Podlasiu.

Podlasie, jak się okazuje, posiada już 5000 szkół niemieckich. Żydami tamtejszymi zawarto pakt, ażeby przy ewentualnym spisie ludności zapisywali się jako „Ukraińcy”.

Łatwo sobie wyobrazić, jak w takich warunkach wyglądałoby „samookreślenie” Podlasia pod opiekującym okiem niemieckim. Zwraca na to uwagę nawet umiarkowana „Gazeta Narodowa” w Poznaniu, stwierdzając, że powyższe i inne podobne przygotowania były prowadzone oddawna, aby ułatwić anektowanie Chełmszczyzny i Podlasia przez Ukraińców.

### Przemarsz wojsk Muśnickiego do Królestwa wzbroniony.

Korespondent warszawski „Kuryera Codziennego” donosi, że Niemcy nie zgadzają się na przemarsz armii Muśnickiego do Królestwa Polskiego.

Sprawę komplikuje fakt, że Muśnickiemu oddały się pod dowództwo inne oddziały polskie w Rosji.

### Wojsko polskie w Rosji.

„Gazeta Poranna” pisze:

Sily wojskowe polskie podzielone są w Rosji na 3 korpusy, które pozostają bez związku organizacyjnego z sobą. Korpus I są ma obecnie za główny punkt koncentracji Bobrojsk. Dowodzi nim gen. Dowbór Muśnicki.

Korpus II gi pod wodzą gen. Stan-kiewicza rozlokowany jest na Ukrainie, III-ci gen. Michelisa—na froncie rumuńskim. O tych dwóch wiadomości bliższych nie posiadamy.



wskutek trudności komunikacyjnych i ustawicznych do niedawna walk z bolszewikami.

Korpusowi pierwszemu, pomimo jego skromnych sił, posiada bowiem zaledwie 25 do 30 tysięcy, udało się dokonać, mówiąc bez przechwałki, czynów wprost znakomitych. Zdobył on szturmem na bolszewikach stację węzłową Osipowicze, opanował Mińsk, dokonał trudnej operacji zajęcia Bobrujska. Trzecia dywizja przerznięła sobie drogę z Jelni (pod Smoleńskiem) do Bobrujska, przeszedłszy zrczącym manewrem Dniepr po lodzie bez strat, zdobywszy przytem w marszu na przestrzeni 350 wiorst, w dodatku bez artylerji, samochód opancerzony i moc kulomiotów, torując sobie drogę ogniem i młotem.

## Kredyty wojenne Japonii.

„Fremden-Blatt” donosi z Genewy: Prasa paryska donosi z Tokio: **Parlament japoński uchwalił kredyt w kwocie 1 miliarda jenów na cele mobilizacyi. Pięć roczników marynarzy powołano do szeregów na 5 b. m.**

## Argentyna porzuca neutralność.

„Daily Chronicle” donosi z Buenos-Aires: Do Waszyngtonu powrócił poseł argentyński Raen. Oznacza to, że Argentyna porzuca neutralność. Zadaniem Raena jest przeprowadzenie na zasadach wzajemnego porozumienia rokowań w sprawie przyłączenia się Argentyny do akcji przeciwko państwu centralnym. Eksport argentyński ma być zarezerwowany wyłącznie dla krajów koalicji. Argentyna otrzyma wzamian węgiel i inne towary, jak również uzyska poparcie finansowe dla celów przemysłowych.

Wyjaśniają, że część argentyńskiej floty weźmie prawdopodobnie udział w operacyach koalicyj.

## Czeretelli o Kaukazie.

W Moskwie, w drodze do Petersburga, zatrzymał się b. minister Czeretelli, który wraca z Kaukazu. Według oświadczenia Czeretelliego Kaukaz już odpadł od Rosji i ustanowił swój organ rządowy. Obrany już został parlament z 40 posłów, reprezentujących rozmaite wyłączenie socjalistyczne partje, w tej liczbie zaś tylko jeden bolszewik. Na Kaukazie spokój zupełny.

## Protest

**Nauczycielstwa Elementarnego w Krasnymstawie**  
Na konferencyi okręgowej z dnia 2 marca 1918 r.

Nowa, wyrządzona krzywa targnęła boleśnie sercami polskimi, gdziekolwiek one biją. Fakt oderwania Chełmszczyzny traktatem brzeskim odezwał się głosem zgrozy w całej, niepodzielnej, prastarej, historycznej Polsce. To też Nauczycielstwo elementarne na konferencyi okręgowej w Krasnymstawie, jako wychowawcy i opiekunowie szerokich mas ludu, odczuwając, czem jest trwoga o najwyższe świętości człowieka,

narodowość religiję, ziemię i mowę naszą łączą się solidarnie z uroczystym protestem całego narodu polskiego. Jako dzieci jednej i wspólnej Matki Ojczyzny, jako pierwsi krzewiciele oświaty wśród ludu, jako pierwsi strażnicy dobra tegoż narodu polskiego, stajemy w jednym szeregu z całą Polską w uczuciach bólu i oburzenia

i zanosimy protest uroczysty wobec Boga, historii i ślubujemy

uroczyście dla obrony i dobra Ojczyzny wyteńczyć wszystkie swe siły i poświęcić w tymże kierunku całą swą sumienną a gorliwą pracę.

Za ogół Nauczycielstwa podpisali.  
Zygmunt Tomaszewski,  
Chalosińska Aniela,  
Janina Lutmanówna,  
Jan Mazurek.

## Z estrady i sceny.

### Teatr Wielki.

„Carewicz” G. Zapolskiej.  
W środę: „Róża Stambułu”.  
W czwartek „Car Paweł I”, dramat Merzłowskiego, na benefis A. Plekarskiego, reżysera i artysty dramatycznego; dramat Merzłowskiego p. t. „Car Paweł I”, jest grany z wielkim powodzeniem w Warszawie, Krakowie i Lwowie.  
W piątek: „Róża Stambułu”.

### Teatr art.-lit. „CZARNY KOT”

Dzisiaj powtórzenie sobotniego programu, na który się składa komedia w jednym akcie Bliźnińskiego „Ciotka na wydaniu” z p. Słekszyńską w roli tytułowej oraz dział koncertowy.

## KRONIKA.

### Z Lubelskiego i Podlasia.

**\*\* Napady bandyckie.** W nocy z piątku na sobotę t. j. z dnia 8 na 9 b. m. dokonano krwawego napadu na zamieszkałego w Staroście (pow. Lubartowski) bogatego żyda Abrama.

Bandy ci dali strzał do mieszkania przez okno, kładąc trupem Abrama; następnie weszli do mieszkania i pomimo błagań żony zabitego która oddała im dobrowolnie pieniądze, aby darowali jej i drobnym dzieciom życie, zbrodniarze w bestyalski sposób zamordowali ją i dzieci (w tem jedno 3 letnie) siekierą, masakrując zwłoki w sposób zwierzęcy; następnie poranili parobka, obcinając mu nos i rękę.

Bandy ci z łupem, wynoszącym przeszło 5 tysięcy rubli, zbiegli bezkarnie.

Okaleczony parobek został przewieziony na kurację do szpitala w Lubartowie.

Napady bandyckie mnożą się w ostatnich czasach w sposób przerażający.

Oprócz powyżej opisanego dokonano zbrodnego napadu we wsi Pocięcha (pow. Lubelski) na zamieszkałego tam żyda, którego zabito i obrabowano z pieniędzy.

Następnie na szosie pod Garbowem obrabowano z pieniędzy i towarów żydów, jadących z Lublina.

### Z Miasta.

**\*\* Karol Adwentowicz w Lublinie.** Pierwszy występ znakomitego artysty odbędzie się we wtorek dn. 19 marca w teatrze „Panteon”; odegraną zostanie świetna komedia Baha p. t. „Mistrz”. Następnego dnia poznamy głośną sztukę Górczyńskiego p. t. „Konstytucja”, która przepełniała teatr „Rozmaitości” w Warszawie przez 40 wiecówców z górą.

Oprócz tych sztuk odegrany zostanie dramat Ibsena p. t. „Rosmersholm” i na ostatnie przedstawienie „Szczęście w zakątku” Södermana. Zespół złożony z wybitnych sił artystycznych zapowiada nam panie Nosarzewska, Zielińska, Dobrowolska, oraz pp. Samborskiego, Olendzkiego, Grolickiego, Sawickiego, Rzęckiego i innych.

**\*\* Z teatru.** W dniu wczorajszym p. Henryk Halicki, poprzedni dyrektor teatru Wielkiego, podpisał z Zarządkiem Spółki Cywil. Teatru Lubelskiego umowę na dzierżawę tegoż teatru na rok 1918 i 1919 t. j. na sezon letni i zimowy, poczynając od 5 maja b. r.

Dyr. Halicki wyjeżdża w tych dniach do Warszawy, Krakowa i Lwowa w celu dokończenia towarzystwa i zaopatrzenia się w najnowszy repertuar.

**\*\* Zarząd Związku Zawodowego Pracowników i Pracowni Fryzjerskich** zawiadamia, że w dniu 14 b. m. t. j. w czwartek o godz. 7 m. 30 wieczorem w lokalu przy ulicy Początkowskiej Nr. 20 odbędzie się Ogólne Zebranie, na które Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków.

**\*\* Sprawozdanie z działalności „Bezpłatnych kuchni Szkół Średnich” do d. 1-go lutego r. b.**

*Rachunek kasy:*

wpłynęło gotówką 36,435 k. 69 h.

*Bilans Otwarcia:*

wartość prod. spożywczych, pozostałych z poprzed. okresu gospodar. 1210 k. 01 h. Razem 37645 k. 70 h.

*Kuchnie szkół średnich:*

1) W Lubelskiej na Wieniawie,  
2) W gmachu Katedry — wydano śniadań — obiadów 26,640 a 36,96 h. każde t. j. za 9848 k. 36 h.

*Kuchnie szkół ludowych:*

1) w Szkole na Bychawskiej ul.  
2) w Szkole lud. w gmachu Katedry — wydano śniadań 42410 a 24,99 hal. każde, t. j. za 10574 k. 53 h.

*Rachunek wierzycieli:*

Dopłacone długi za produkta i drzewo opałowe w poprzednim okresie gosp. 3332 k. 98 h.

*Rachunek bilansu zamkn.:*

Wartość produktów spożyw., kotłów, opału etc. z dn. 1-go lutego 1918 r., 9143 k. 26 h.

Saldo kasowe z dn. 1-go lutego 1918 r., 4746 k. 57 h.

Razem 37645 k. 70 h.

Anna Ł. Łoborzewska.

**\*\* Związek Rolników Krakowiaków.** Dnia 24 lutego b. r. odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne byłych wychowawców studium rolniczego przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, zrzeszonych w Związek krakowiaków.

Obrady prowadził p. Tomasz Wilkoński, honorowe przewodnictwo zebrania objął uproszony przez obecnych prof. Surzycki.

Odczytano protokół z poprzedniego zebrania oraz sprawozdania Komisji statutowej, poczem zatwierdzono projekt statutu, opracowanego przez specjalną komisję, którą stanowili pp.: Wacław Gajewski, Jerzy Grabowski, Wiktor Martynowski, Marceł Różański, Hipolit Wąsowicz i Tomasz Wilkoński.

Statut przyjęto z pewnymi poprawkami po wyczerpującej dyskusji.

P. T. Wilkoński zaproponował przyłączenie się do protestu Centr. Tow. Rolniczego w sprawie oderwania Chełmszczyzny i zebranie jednomyślnie propozycję tę przyjęło.

Red. Różański referował sprawę Związku rolników - wychowawców wyższych uczelni rolniczych, a p. Wilkoński mówił o organizacyi „Straży Kresowej”, którą jednomyślnie postanowiono popierać.

Wybory dały wynik następujący:

Do zarządu weszli pp.: W. Gajewski, M. Różański, T. Wilkoński, H. Wąsowicz, W. Staniszkis, Z. Moczarski, T. Zawadzki, a na zastępców pp.: St. Moczulski, R. Oleński, W. Stanilewicz; do sądu honorowego pp.: J. Kołaczkowski, J. Iwański, W. Ciechowski i jako zastępcy pp.: J. Siemiński i I. Iwanicki; do komisji rewizyjnej pp.: Wł. Karnkowski, J. Tomorowicz, J. Rapacki, a na zastępców pp.: J. Godlewski i J. Jakubowski.

**\*\* Komunikat Związku Kółek Rolniczych.** Zarząd Związku Kółek Rolniczych na posiedzeniu w dniu 26 lutego postanowił założyć „Biuro Kupna i Sprzedaży ziemi” dla drobnych rolników.

W celu zorganizowania wyżej wymienionego biura powołano Komisję, której zadaniem będzie jaknajprędzej urzeczywistnić uchwałę Zarządu Związku Kółek Rolniczych.

Nowo-powstała Komisja już rozpoczęła swoją działalność. Pierwszym jej zadaniem jest ułatwić kredyt drobnym rolnikom na kupno ziemi. W tym celu porozumiewa się z poszczególnymi bankami.

Dla zainteresowanych podane będą do wiadomości w najkrótszym czasie — wyniki działalności Komisji kupna i sprzedaży ziemi Związku Kółek Rolniczych.

**\*\* Zmniejszona racya chleba.** Ostatnie ogłoszenie Wydziału Apropowacyjnego jest złowróżbne dla ludności, gdyż racya chleba została znów zmniejszona.

### \*\* W obronie zabytków

**przeszłości.** Komunikują nam, iż nowonabywca maj. Dąbrowica, żyd Berek Zajeman, przystąpił do burzenia starożytnej wieży, przy czem rozkopuje kurhan, znajdujący się naprzeciw owej wieży, profanując prochy, tych, którzy pod tym kurhanem spoczywają. Jakże znaczenie i jaką wartość ma owa, niszczona obecnie wieża, i czyje są kości, które dziś świętokradzka ręka wyrzuca z łona ziemi, — nie wiadomo, lecz odnośnie czynnikowi winny się zająć jaknajprędzej tą sprawą i położyć kres niszczycielskiej robotce.

Tego rodzaju wypadki są smutnym następstwem puszczenia naszej rodzimej ziemi w ręce obce; a faktów podobnych może być więcej. Brońmy zatem tego, co uratować jeszcze można.

**\*\* Schwytywanie złodziei.** Na Krakowskim Przedmieściu dwaj jaćś młodzieńcy chcieli skraść jednej z pań z kieszeni portmonetkę, lecz im się to nie udało, wobec czego zaczęli uciekać.

Za uciekającymi puszczono się w pogoń, podczas czego złodzieje rzucili skradzioną portmonetkę.

Zostali oni schwytani i przyprowadzeni do Wydziału Śledczego Milicyi M.

Nielelni sprawcy są znani już Milicyi z powodu licznych kradzieży.

**\*\* Zepsuty mostek.** Na ul. Powiatowej, wprost ul. Ogrodowej jest ułożony przez całą szerokość ulicy mostek żelazny, który znajduje się w stanie opłakanym.

Brak koło mostku z a p a d ł się a płyty żelazne są pozapadane. Mostek ten stanowi istną pułapkę dla koni, które łatwo mogą kaleczyć, lub łamać nawet nogi.

Może zatem odnośnie władze zechcą zwrócić na to uwagę i usunąć nieporządk.

**\*\* Ofiara.** Michałina i Seweryn Borowsky z Polnego kor. 100 na fundusz kresowy dla uczczenia pamięci ś. p. Jana Magierskiego.

## Korespondencje z przebywającymi w Rosji.

**Ludwikowie Sobieszczańscy** zawiadamiają syna swego Mieczysława, przebywającego w armii rosyjskiej, starszego felczera przy czerwonym krzyżu w oddziale czołowym, że są zdrowi wraz z całą rodziną. List pisany w styczniu otrzymałszy, który nas bardzo ucieszył. U nas wszystko po staremu. Warunki życia bardzo ciężkie. Kamela chodzi do Seminarium Nauczycielskiego. Adres do wujka: Pierotek gubernia Połtawska stacja Romny. Pisma polskie i rosyjskie, a w szczególności „Dziennik Kijowski” prosimy o przedruk. 727



## Wieczornica.

Energetyczny Zarząd Lub. Tow. Muzycznego, wznowiając tradycję, urządził drugą wieczornicę w tym sezonie dla członków i gości w sali Tow. Wzajemnej Pomocy Rzemieślników i Handlujących w dniu 3 marca r. b. Dzięki spółudziałowi Chóru Tow. mieszanego, męskiego i kwartetu solowego (pp. S. Kalinowski, B. Rudziński, J. Wasilowski i P. Szeleznik) pod kierunkiem artystycznym B. Strzyżkowskiego, ucznia Szkoły Muzycznej Tow., oraz Vice-Prezesa Tow. p. M. Wizora znanego w Warszawie miłośnika sceny (deklamacya) wieczornica wypadła dobrze. Program rozpoczęto prologiem „Przysięga” Orta wypowiedzianym z dużym talentem przez p. M. Wizora, po którym chór męski wykonał „Rotę”, wysłuchaną przez publiczność stojącą. Klasa śpiewu solowego p. Rupniewskiej uczennice: p. Z. Benke odśpiewała arję z op. Cyrulik Sewilek Rosiniego — głos niewielki jednak dźwięczny i mający charakter sopranu koloraturowego. Koloratura nie doprowadzona jeszcze do tego czym być powinna. Druga uczennica p. Sayfmanówna w Aryl z Żydówki Halewego wykazała zapowiadający się w przyszłości piękny materiał o charakterze sopranu dramatycznego, nad którym winna pilnie i sumiennie pracować. W śpiewie uczennice znać dobry i prawidłowy kierunek.

Uczennice klasy fortepianowej p. Olszewskiej p. Z. Lipczyńska (kurs II) zagrała wcale melodyjnie pieśń Mendelszohna, (choć trochę za głośny akompaniament), Mazurkę Scharwenki za to dość swobodnie i z pewną werwą. Druga uczennica p. R. Minemianówna (kurs III), ładnym tonem i z frazowaniem wykonała II-ą część Sonaty Patetycznej Beethovana i Gwilen Schumana. Przy tak wyraźnych zdolnościach trzeba by teraz popracować nad techniką; w grze uczenie znać doskonały kierunek pedagogiczny.

Chór mieszany od niedawna wznowiony wykonał: „Powitanie wiosny — Reinecke i „Nos Majowa” — Kotarbińskiego wykazując doskonale zaśpiewanie się i dobre wykonanie, poczem zmuszony był bisować. Kwartet solowy zamponował doskonałym zaśpiewaniem i artystycznym wykonaniem Serenady Marchnera i „Hej ty Weso” Galila i bisami.

## Książki nadesłane do Redakcji.

Nadesłano nam następujące najnowsze wydawnictwa Książnicy polskiej T. N. S. W.

- 1) Ks. Arcybiskup Teodorowicz. „Z dziejowej chwili” cena kor. 3.80. Podstawowe wytyczne naszej polityki narodowej w dobie dzisiejszej.
- 2) Dr. Józef Hornowski. Dysenteria i tyfusy cena kor. 3.80. Powszeczne wykłady uniwersyteckie. Pouczające przedstawienie przebiegu obu chorób.
- 3) Voltaire Charles XII — cena kor. 3. Zajmujący opis dziejów Polski za czasów Leszczyńskiego, łatwa lektura francuska z objaśnieniami językowymi pr. dr. Ryniewiczza.
- 4) Polski Łan, wiazanka pieśni współczesnych polskich poetów. Dochód przeznaczony na cele komitetu dla ubogiej młodzieży szkół średnich we Lwowie. Cena kor. 4.

## Z Polski i ze świata.

× **Zgon dwóch malarzy polskich w Rosji.** Pisma zakordowe donoszą, że w Rosji zmarli dwaj znakomici malarze polscy Wrzeszcz i Protaszewicz.

× **Straż obywatelska w Tarnowie.** Z Tarnowa w Galicyi donoszą: Nareszcie po długich zachodach i staraniach policja wojskowa została u nas zupełnie usunięta i dana tylko do pomocy sferom wojskowym. W miejscowej pełni służbę bezpieczeństwa publicznego dawniejsi policjanci miejscy, oraz członkowie straży obywatelskiej, do której dotąd zgłosiło się przeszło 300 osób ze sfer obywatelstwa.

× **Ucieczka francuskich lotników z niewoli.** Jak donoszą dzienniki holenderskie, francuscy

lotnicy, Garros i Masechal, z których drugi w ubiegłym roku przeleciał całe Niemcy i był zmuszony do wylądowania niedaleko rosyjskiej linii bojowej, przybyli do Holandii, uciekający z niemieckiego obozu jeńców.

× **Milion rubli kontrybucji na gazetę.** Agencja Havasa donosi z Petersburga: Wydawnictwo „Utro Rossji” zostało skazane na milion rubli kontrybucji za wydanie mapy obszarów, które Rosya traci, pod tytułem: „Mapa Rosyi państwa Trockiego”. Sąd rewolucyjny uznał, że to podaje w podejrzenie zamiary Trockiego względem mocarstw centralnych.

× **Orędzie Wilsona o pokoju z Rosją.** Podług „Echo de Paris” w najbliższym czasie wygłosi Wilson na kongresie orędzie o pokoju z Rosją.

× **Posel Kubik w klubie socjalistycznym.** Według doniesień pism galicyjskich posel Kubik zgłosił swe przystąpienie do klubu socjalistycznego.

× **Uwolnienie ks. Lwowa.** „W. Allg. Ztg.” donosi ze Sztokholmu: Z Petersburga donoszą:

Pierwszy rewolucyjny prezydent ministrów ks. Lwow, uwięziony swego czasu z powodu udziału w powstaniu Kornilowa, został wypuszczony na wolność.

× **III, III, III sekund wojny.** Pewien dziennikarz niemiecki zadał sobie trud obliczenia, ile sekund trwała wojna od jej wybuchu do podpisania traktatu pokojowego z Ukrainą 9-go lutego b. r. Pierwsze strzały między Niemcami a Rosją padły 2 sierpnia 1914 r., mniej więcej w półtorej minuty po trzy kwadransie na drugą rano, pierwszy podpis na traktacie położono 9 lutego b. r., minutę po godzinie 2 rano. Między tymi momentami upłynęło 1289 dni i niecałe 12 minut lub 30,864 godzin, lub 1,851,852 minuty, albo wreszcie 111,111,120 sekund. Odrzuciwszy dla łatwiejszego zapamiętania 9 sek. — wojna trwała do pierwszego traktatu 111,111,111 sekund. Kto ma czas i ochotę, niech sprawdzi.

× **Finanse Warszawy.** Realizacja pożyczki miejskiej na sumę 75 milionów marek nastąpi w sposób przymusowy, w ścisłym związku z wprowadzonym podatkiem od majątków.

Posiadacze majątków nieruchomości, kapitałów i sum hipotecznych od 75,000 marek wzwyż obowiązani będą nabywać pożyczkę w sumie pięć razy wyższej od sumy podatku od majątku płatnika. Odnowa nabycia pożyczki będzie karana.

Potrzebując pieniędzy, magistrat pożyczkę zastawił w „Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

× **Rozwiązanie dwóch towarzystw polskich.** Z Bydgoszczy donoszą, że rozporządzeniem komenderującego generała II korpusu armii w Szczecinie zostały rozwiązane w Bydgoszczy dwa polskie Stowarzyszenia: Tow. młodzieży przy kościele Farnym i Tow. skautów przy kościele św. Trójcy. Na czele obu zgromadzeń stali księża. Przyczyn, dla których Towarzystwa te rozwiązano, nie podano w piśmie.

× **Niedotykalny naród.** „Kuryer Zagłębia” pisze: W obrazie scenicznym Górczyńskiego p. t. „Konstytucja” znajduje się ustęp, ośmieszający techórzostwo żyda studenta. Po pierwszym przedstawieniu w Warszawie nacjonalisci żydowscy narobili niesłychanej wrzawy, poczęli wnosić protesty do dyrekcji teatru, która wskutek groźby bojkotu zdecydowała się na skreślenie powyższego ustępu. Ze zdumieniem jednak skonstatowaliśmy fakt, że i w Sosnowcu „Konstytucja” ukazała się na scenie w okrojonej szacie.

× **Gorliwość cenzury w Czechach.** W praskim organie katolickim „Czech” skonfiskowano mowę ks. biskupa Pelczara o rokowaniach pokojowych z Ukrainą. Mowę tę wydrukowano bez najmniejszej przeszkody we wszystkich gazetach krakowskich i lwowskich. Tylko cenzura w Pradze obawiała się niebezpieczeństwa, jakiego mogło wynikać dla państwa, gdyby ludność Czech zaznajomiła się z wywodami biskupa polskiego.

× **Ruska statystyka pracuje.** Przewidywania, jak zechcą powiększyć skromne manifestacje ukraińskie we Lwowie pisma ukraińskie, sprawdzają się. Oto „Dilo”

cyfrę uczestników tego pochodzenia pomnożyło przez cztery tak, że cyfra przez powiększającą szkie tego pisma wyrosła... do 60.000 ludzi. Nowy organ junkrów metalowych nadreńskich na bruku wiedeńskim „Zeit” — przyjaciel serdeczny lwowskiego „Dla” — podaje, iż niedzielnym manifestantów było... 100.000, o 85 proc. zwiększyło faktyczną ich cyfrę. Zapewne na łamach pism berlińskich podwoi się wiedeńska informacja i pochod lwowski wzrośnie do... 200.000.

## Papierajmy handel i przemysł polski.

## Nowy rozkład jazdy pociągów

Nowy rozkład pociągów osobowych na st. Lublin, którymi posługiwać się mogą cywili jest następujący:

PRZYCHODZĄ: Godz. przyjeżdża:	ODCHODZĄ: Godz. odejścia:
<b>Z Dębina.</b> 9 godz. 45 rano. 4 godz. 38 popoł. 11 godz. 09 wiecz.	<b>Do Dębina.</b> 5 godz. 53 rano. 3 godz. 57 popoł. 8 godz. 51 wiecz.
<b>Z Kowla.</b> 5 godz. 27 rano. 3 godz. 37 popoł. 8 godz. 41 wiecz.	<b>Do Kowla.</b> 10 godz. 00 rano. 4 godz. 58 popoł. 11 godz. 24 wiecz.
<b>Z Rozwadowa.</b> 8 godz. 30 wiecz.	<b>Do Rozwadowa</b> 8 godz. 06 rano.
<b>Z Lubartowa.</b> 2 godz. 19 popoł.	<b>Do Lubartowa.</b> 3 godz. 19 po poł.

## ZARZĄD

## Lubelskiego Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego

ul. Krakowskie-Przedmieście 45

podaje do wiadomości, że wobec niedojścia do skutku Zebrania rocznego P.P. Reprezentantów w dniu 10 Marca r. b., następne Zebranie, prawomocne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w niedzielę dnia 24 Marca r. b. o godz. 5-ej po południu w lokalu Towarzystwa z porządkiem dziennym, wyznaczonym dla pierwszego Zebrania.

## STRYCHARZ

potrzebny do wypalenia 300.000 cegły w piecu polowym.

Wiadomość do 15 marca i od 20 do 30 marca r. b. 720

hr. Stądniczki w Radowcu, przez Motycz.

## 20 LUDZI.

Dwudziestu ludzi znajdzie zaraz robotę przy kopaniu starodrzewnej karpiny pod Lublinem w lasach należących do Starostwa Lubelskiego — Zamborzyce.

Cena od sąga polskiego kubicznego (3-fokciowego) 36 koron.

Nabywanie środków żywności będzie przez Administrację ułatwione i po cenach przystępnych.

Zgłaszać się do Biura Starostwa Lubelskiego Krakowskie - Przedmieście N-r 47. 700

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Zgubiono książeczkę zap. rez. za Nr. 1559 wydaną na nazwisko Katarzyny Jedna.

Potrzebny młynarz od zaraz, Przemysłowa 44 m. 3. 726

Poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod S. K. do administracji. 729

Poszukuję dzierżawy od 20 do 60 morgi ziemi. Gatunek gleby obojętny. Oferty składać do Administracji „Głosu Lub.”. 712

W dniu 9 marca wieczorem zgubiono złotą portmonetkę zawierającą około 388 koron. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do Adm. „Głosu”. za nagrodą 100 kor. 725

Potrzebny uczeń aptekarski do apteki na prowincję. Wymagane świadectwo z 6 ciał ewentualnie z 4-eh klas szkoły filologicznej. Wiadomość: W-na Szcześniewska Namieśnikowska 34. 716

Najlepsze drożdże Lubelskie codziennie świeże, stale dostać można w dowolnej ilości hurt.-detal. Hartowy skład drożdży Z. Omilianowski ulica Niecała 12 w podwórzu.

Drogista z praktyką 8 letnią poszukuje posady od 1-go Maja. Oferty nadsyłać proszę do Administracji „Głosu” pod literą M S. 656

Zakład naprawiania bielizny, cerowania trykotarzy i przerabiania ubrań, otwarto przy Hurtowni ul. Krótka № 1 m. 9. Robotę przyjmuje się czystą. Ceny możliwie niskie. 684

Siedlo oficerskie w kompletnym stanie do sprzedania ul. Namieśnikowska 13 II p. drawi № 3, pomiędzy 1 — 2 godz. po poł. 695

Józef Olszewski „Odbudowa wieskiego przemysłu i handlu” — broszura obejmująca program, jakim pójęć powinna akcja rządowa. — Cena k. 2.50 do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główny skład Ligi Pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego 28. 569

Zabawki polskie drewniane z masy papierowej, wełniane — sortymenty dla kupców za 50, 100 i 200 koron oferuje Liga Pomocy przemysłowej Kraków, ulica Straszewskiego 28.